N^ER 37

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 14 Lutego v. s. 1819 roku.

	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
Obserwacye meteorologiczne.	dnia 13 godz. 5 z połu.	27 cal. 9, 4 lin.	— 1, — stopn.	Wschod.	Zachmur.
	— 13 godz. 9 wiecz.	27 — 9, 4 —	— 5. 75 —	— — — —	Wypogo.
	— 14 godz. 6 z rana	27 — 9, 2 —	— 6, 25 —	— — — —	— — — —

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

MINSK (*z artykułu nadesłanego*).

Dnia 12 stycznia r. t. w gimnazyum tuteyszém obchodzono, rzadko się zdarzyć mogącą, a zawsze czułą i drogą w towarzystwie ludzkiém jubileuszową pamiątkę, skończonego piędziesiątego roku służby publiczney, dyrektora szkół gubernii mińskiey, JW. Radcy Stanu i kawalera, *Piotra Ceyssa*, który roku 1769, dnia 12 stycznia, zaczął swóy zawod od stopnia kadeta w woysku morskiém. W obchodzie tym, widziała oddaną sprawiedliwość zasłudze, cnocie i wiekowi, taż sama publiczność, która od dwudziestu siedmiu lat, świadkiem była jego w różnych urzędowaniach chwalebnego postępowania. O godzinie 11stey przed południem zgromadzili się do sali biblioteki, zaproszeni goście, pierwsi urzędnicy gubernii, oraz nauczyciele z uczniami. Wprowadzonego Solenizanta powitał mową uwiadamiającą o celu obchodu pomocnik dyrektora P. *Brodowski*, po którey uczniowie w językach w gimnazyum dawanych wynurzyli swe i kollegów uczucia; Nauczyciel wymowy P. *Żukowski*, zakończył wskazaniem dla młodzi prawdziwego wzoru i ślachetnych pobudek do naśladowania w naczelniku swoim. Podany jubileuszowy pierścień, ofiarował Sollenizantowi JW. Zenowicz radca stanu gubernialny Marszałek. Cały ten obchod z tém tkliwszém przyjął rozrzewnieniem, JW. Dyrektor, im niespodziewańszą była dla niego ta chwila, odnawiająca pamięć lat przepędzonych.

KRÓLESTWO BAWARSKIE.

Monachium, dnia 4 lutego. Król otworzył dzisia zgromadzenie stanow krajowych następującą mową z tronu:

„MPanowie Radzcy państwa i deputowani!

„Ukochane i wierne Stany Państwa!

„Otwierając dzisia pierwsze zgromadzenie stanow krajowych, widzę siebie u kresu życzeń, ktoremi od dawna już serce moje było napełnione. Nie bawiąc upłynie lat dwadzieścia, jak mię Opatrzność powołała na tron Bawarczyków. Do czego pierwiastkowe działania moje rządowe zmierzały, jawném jest dla narodu; — atoli ślachetny i mężny naród ten pamięta także srogą burzę wojenną, która w owym czasie stawiła zamiarom moim mocne przeszkody, a kraje moje do uciążliwych zmusiła ofiar. Tylko za powrótém powszechnego pokoju, i po zjednoczeniu się w jeden związek powszechny wszystkich ludów niemieckich, dawnieysze życzenia moje nanowo ożywione, i nadzieja skutku trwale ustalone bydź mogły. Co akt związkowy Niemcom obiecuje, dawniey już przygotowałem, i uskuteczniło się to już ustawą konstytucyyną dnia 26 maja 1818. Powziąłem drogie dla serca mego przekonanie, że oyczyzna dzieło to z błogosławieństwem wdzięczności przyjęła.

Używam dzisiay wspaniałey chwili, znaydowania się wpośród stanow, które wolném słowem mocnego postanowienia mego wywiedzione, i pełną ufnością mianowane i wybrane około tron móy otoczyły.

Mężowie ślachetnych stanow, znani z zasług, ze światłey przezorności, z rozsądney otwartości, również czuwający o świętość tronu jak o bezpieczeństwo lepianki; świadomi życzeń i potrzeb swoich okręgow i swego stanu, — ale wolni od zgubnego ducha, który się od ogółu odrywa; — przejęci wielkością powołania, bydź rzetelną i bezstronną pomocą rządu; a nakoniec szanując sumiennie zakreślone konstytucyą granice swego działania. Podług tego obrazu uznałem w zgromadzeniu stanow podporę tronu i dobrodzieystwo dla narodu. Od was teraz zależy, Stany Bawarskie! nadadź obrazowi temu życie; — lecz nie zapominayćie, że doprowadzenie tey młodey rośliny do silnego drzewa i ślachetnych owocow, od pielęgnowania i czasu zależy.

„Mości Panowie, zaleciłem ministrom moim, ażeby wam przełożyli stan wewnętrzny mego państwa, stan administracyi i niektóre projekta naglących przedmiotow z zakresu prawodawstwa. Spostrzeżecie WPanowie wszędzie stałe usiłowanie w zbliżaniu się do ogólnego celu dobra powszechnego, oraz tę niechybną i niezbędną zasadę: udzielać rolnictwu, rzemiosłom, handlowi, sumnieniu i opiniom wszelką wolność działania i rozwijania się, zgadzającą się z prawami osób szczególnych i z celem ogółu. Mieliście już sposobność przekonania się o użyteczności przywróconych ciał gminnych w ożywioney wszędzie dzielności nowych magistratur, i w dobrym duchu, jaki przewodniczył wyborom do zgromadzenia stanow. Z upodobaniem zastanowicie się WPanowie nad wypadkami zarządu wewnętrznego.

Poznacie świętość zamiarow, które mię powodowały w usiłowaniach przywrócenia stałego porządku kościelnego i nadania w państwie mojém wszystkim ludziom wyznań chrześciańskich równey opieki dla ich wiary i własności obywatelskiey. Nigdzie, mogę to ze ślachetną dumą powiedzieć, nie znaydziecie rzetelney przyczyny obawiania się ani też szkodliwego zarodu nieufności. Znaydziecie WPanowie stan kraju ze wszelkich względow zaspakajający, chociaż skutki nadzwyczaynych natężeń, których długi przeciąg nadzwyczaynych lat groźnie wymagał, jeszcze się, uczuć dają; chociaż wielkie jeszcze, lubo co rok zmnieyszające się ciężary kray obarczają; mam jednak nadzieję, że połączonym usiłowaniom naszym z pewnością się uda, przez niewzruszoną równowagę w administracyi kraju zachować godnie nabyty krwią tylu walecznych stopień mego państwa, i dotrzymać wszelkiego rzetelnie na siebie przyjętego obowiązku. Zgadzać się będzie z własném dobrém waszém poświęcenie szczególney troskliwości dla utrzymania kredytu krajowego. Oby błogosławieństwo Nieba, o któreśmy wczoray błagali, zlało się na nas, ażeby obecna konstytucya stała się świetnym wzorem miłości oyczyzny i jedności dla potomnych, ażebym sobie i następcom moim mógł powinszować, ustalenia państwa bawarskiego przez konstytucyą reprezentacyyną."

W liście jednym z *Monachium* wyrażono: „Otwarcie zgromadzenia stanow stawiło rzeczywiście wielki i wzruszający dla serca widok. Na galeryi znaydowało się więcey 400 osob, między któremi się Królową i część dworu uważano. Radcy państwa siedzieli na krzesłach przed tronem, Deputowani w około tronu dwóma rzędami, Król, otoczony urzędnikami koronnymi na tronie, piękną godną mowę swoję wysłowił z widocznem wzruszeniem radości. Obrząd wykonania przysięgi był przepyszny. Wjazd do pałacu stanow i powrót, oświecały przyjazne promienie słońca. Wypogodzone Niebo zdawało się napełniać serca wszystkich mocną nadzieją piękney przyszłości."

Członkowie Izby deputowanych umówili się między sobą, nie ukazywać się w mundurach lub innych ubiorach urząd oznaczających, ażeby i powierzchownie przeciw zupełney równości nie wykraczać.

NIEMCY.

(*z kor. hamb.*) *Z dolney Saxonii d. 3 lutego*

Gazeta hildesheimska z d. 3 t. m. zawiera następujący, z rodzaju swego zasługujący na uwagę, artykuł.

Od brzegow dolnego Renu d. 12 stycznia.

Dostrzegacz Nadrenski (*Rheinische Beobachter*) zawiera pod dzisieyszą datą następującą wiadomość ze Włoch.

„*Aloizy Fiorris*, dawnieyszy prowincyał jezuitów, wyniesiony został do godności jenerała tego zakonu. Znayduje się też 10 członków tego towarzystwa w drodze do *Freyburga*, dla objęcia w posiadłość oddanego tam dla nich kollegium. Tak więc zasłużonego dla dobra stanu, kościoła, moralności, sztuk, nauk, znajomości ziemi i narodow i wszystkiego, co chwałę zjednać może zakonu, pełne jest zwycięztwo nad jego nieprzyjaciołmi, którzy go od pół wieku wszelkiemi machiawelskiemi zabiegami prześladują! Zakon ten kwitnie nanowo w *Neopolu*, *Sycylii* i państwach Króla sardyńskiego; z gościnnością przyjęła go Ameryka północna; Francya zakłada dlań w *Paryżu* i w innych głównych miastach swoich nowicyaty i powierza mu kwiat nayślachetnieyszey młodzi swojey; zaszczytne wyroki przywołują go napowrót do Szwaycaryi, poruczają dzielności ich szkoły i kazalnice. Przy trumnie pospolitego człowieka gaśnie nienawiść; ale nad grobowcem nadzwyczaynego, rzetelnie wielkiego męża, nienawiść, złość i oszczerstwo długo jeszcze miota piekielny swóy ogień. Działo się tak przy zgaśnieniu zgromadzenia Jezuitów, nad którego zgubą Baron *Haller*, jako nad klęską dla prawdziwych nauk ubolewa. Sławny Anglik, kawaler *Pallas*, napisał obronę jezuitów przeciw ich oszczercom, którey tłumaczenie francuzkie na jaw wychodzi. Wskrzeszenie tego, tak dla religii jako i oświaty poświęcającego się zakonu, uważać potrzeba za pocieszającą cechę czasu i nie należy wątpić, że nowo zasadzone to drzewo wnet w około siebie rozszerzy wdzięczny chłodek gałęzi swoich i przyymie pod nie osierociałą młodzież!"

Redaktor gazety moguckiey opisuje ducha czasu 19go wieku jak mu się we śnie pokazał, a to jak następuje. — „Postać jego nabierała jeszcze wzrostu, z jedney strony był okryty orderami i miał głowę *Janusa*, podobnie jak kilku jego poprzedników, mianowicie duch *Konstantyna*, reformacyi i wszystkie duchy religiyne i polityczne. Jedna twarz była czarna, druga biała; śmiesznie było patrzeć, jak jedna nieustannie się śmiała, a druga płakała. Nie było żadney między niemi zgody; jedna chwaliła ustawicznie dawne urządzenia, a druga nowe; jedna chciała ciemności, a druga światła; jedna szła prawą nogą naprzód, a druga cofała się lewą, zkąd naturalnie wynikło, że to widmo z mieysca się nie ruszało, i jedna drugą mocno obwiniała o czynienie przeszkody."

TURCYA.

Nowy Hospodar Wołoszczyzny Xiążę *Alexander Suzzo*, przybył dnia 12 stycznia do *Totrokan* nad brzegiem *Dunaju*. Zaraz w nocy, mimo gęstey kry przeprawił się przez tę rzekę, i dnia 24 tegoż miesiąca stanął w klasztorze *Wakarest* o pół mili od *Bukarestu*. Przyjęli go tam podług zwyczaju krajowego wszyscy znacznieysi Bojarowie z żonami swemi, i towarzyszyli mu do kościoła, gdzie go Metropolita Wołoszczyzny pobłogosławił, i w krotkiey mowie powitał. Przypuścił potém Bojarów do pocałowania ręki swojey, i dał dla nich śniadanie; poczém pojechała Xiężna z 8 dzieci do *Bukarestu*, a wieczorem udał się za nią sam Xiążę. Uroczysty wjazd nastąpi poźniey. Xiążę ustroi się w *Kuka* (czapkę honorową którą od Wielkiego Sułtana otrzymał) i w *Kapanitza* (futro honorowe). Wspomniony Xiążę ma lat blisko 60; poważna jego postawa wzbudza uszanowanie. Jest wzorem dobrego oyca familii i bardzo moralnym człowiekiem. Małżonka jego, siostra dawnieyszego Xiążęcia Multan, *Karola Kallimachi*, kobiéta bogoboyna, większą część czasu przepędza w towarzystwie dzieci swoich.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod.*

Wilno dnia 14 Lutego 1819 roku.

Ogłoszenia.

1. W xięgarskim handlu *Karola Gerold* wyszło w Wiedniu, i znayduie się także w Wilnie u *Moritza*, w Rydze u *C. J. G. Hartmanna*, w Meinshausen u *Deubnera* i *Treug*, dzieło w języku francuzkim:

POSTRZEŻENIA PRAKTYCZNE
O FUMIGACYACH SIARCZANYCH.
przez
JANA de CARRO,
Doktora medycyny. W Wiédniu, 1819 in 8vo maj., na papierze welinowym.

Dzieło to zawiera historyą iednego z nayzbawienniey szych wynalazkow, jakim się sztuka lekarska szczycić może; wszystkie przepisy do użycia jey praktycznego potrzebne; zwięzłe opisanie dwóchset pierwszych przypadkow przez autora traktowanych; niektóre spostrzeżenia udzielone od różnych lekarzów, którym autor apparat dostarczył; opisanie szczególnego gatunku choroby syphilityczney, która się zdarza w krainach nadmorskich, i którą krajowi medycy metodą fumigacyyną leczą; nakoniec chronologiczna lista licznych apparatow, które P. Doktor *de Carro* wysłał do kraju i zagranicę. — Zadziwiająca szybkość z jaką się metoda takowa rozszerza, jest rzadkim przykładem w historyi wynalazkow użytecznych.

Tłumaczenie tego dzieła na język niemiecki wyydzie w miesiącu listopadzie. Cena tego dzieła rubel 1 kop. 80.

Observations pratiques sur les fumigations sulfureuses par Jean de Carro, docteur en médecine. Viennes, 1819 in 8 maj, broché en papier velin. Prix 6 fl. V. d. V.

Cet ouvrage contient l'histoire de l'une des plus salutaires inventions dont l'art de guérir ait à se glorifier; tous les préceptes nécessaires pour la mettre en pratique; un précis détaillé des deux cens premiers cas traités par l'auteur; quelques rapports communiqués par divers médecins à qui il a fourni des appareils; la description d'une espèce particulière de mal syphilitique, qui règne dans le Littoral, et pour le traitement duquel les médecins de ce pays-là ont eu recours à la méthode fumigatoire; enfin la liste chronologique des nombreux appareils que M. le docteur de Carro a envoyés hors de la capitale et dans l'étranger. — L'étonnante rapidité avec laquelle cette méthode se propage, offre un exemple rare dans l'histoire des inventions utiles.

La traduction allemande paroîtra dans le courant du mois de novembre.

1. Sąd Głowny 2go Departamentu Gubernii Mińskiey stanowiąc Rezolucyą w dniu 27 januaryi teraźnieyszego 1819 roku na prożbę JXiędza Jana Nesterowicza Dziekana i Deputata Pttu. Borysowskiego, raz ostateczny zalecił, aby Urzędnicy, którzy w dobrach JWW. Jana Podkomorzego Połockiego i Franciszka Prezydenta Sądu Głównego Witebskiego Bielikowiczow Łatyholicze zwanych, w Ptcie Borysowskim Gubernii Mińskiey sytuowanych, maiących, dzieło Taxy i Exdywizyi za remissą i wielolicznemi tegoż Departamentu przedpisaniami rozpoczęli, jako to: Franciszek Sołtan Sędzia Rzeczycki, Jakub Estko Ihumeński, Maciey Ciekawy Słucki i Antoni Wańkowicz Bobruyski Podsędkowie Sądow Ziem. Powiatowych bez żadnych odmówek nieodmiennie na dzień 15 apryla teraźnieyszego 1819 roku ad fundum majętności Łatyholicz zjechawszy, komplet Sądowy dla zupełnego okazania Taxy i Exdywizyi dóbr. JWW. Bielikowiczow na satysfakcyą ich kredytorow oddanych, pod odpowiedzią tymże kredytorom z własnych swych funduszow za narastanie procentow i straty sumptowe złożyli. Dla zaskutecznienia czego posłane są do przeznaczonych na tęż Exdywizyą Urzędnikow ukazy, a o wydelegowanie na pomieniony termin do majętności Łatyholicz z Gubernii Witebskiey Exdywizora, do tamecznego Głównego Sądu 2go Departamentu, wysłaną została kommunikacya. O jakowym terminie iżby wszyscy kredytorowie i różnego tytułu pretensorowie JWW. Bielikowiczow byli świadomemi, i na ony z dowodami swemi do Sądu Exdywizorskiego Łatyholickiego pod utratą rzeczy na skutek remissy Departamentowey w roku 1811 septembra 26 dnia zakroczoney, sami lub przez umocowanych Plenipotentow stawili się, przeto o tém do publicznych gazet Kuryera Litewskiego, ninieysza kosztem JXiędza Jana Nasterowicza, jako kredytora JWW. Bielikowiczow w skutek rezolucyi datą wyżey pomienioney przesyła się awizacya. Februaryi 5 dnia 1819 roku. — Za Sekretarza Protokulista Józef Herman.

1. Dekretem Sądu Magistratowego miasta Mińska wspoł z zasiadającym Deputatem Sądu Ziem. Pttu. Miń. w roku idącym 1819 januaryi 30 dnia ferowanym, poświadczono jest o zaszłey ugodzie między niżey podpisaną z dokładem potomstwa działającą, a Starozakonną Blumą Ellową Wilenkinową matką, Jcko, Jankielem Wólfem i Morduchem Ellowiczami Wilenkinami kupcami i obywatelami miasta Mińska w rzeczy nieważności obligu przypadkowie zaginionego, od zeszłego ś. p. Stanisława Xawera Proszyńskiego Podkomorzego Pttu. Mińskiego w r. 1811 xbra 4 dnia na imie Starozakonney Blumy Ellowey Wileńkinowey na rubli sreb. 1800 wydanego, a przez tąż Blumę Ellowę przez oddzielny Dokument na synow powyżey wyrażonych ustąpionego, niemniey też ugoda decretoria zapisana, nikczemność drugiego obligu także od zeszłego Podkomorzego Proszyńskiego Ickowi Wilenkinowi na rub. sreb. 636 wydanego ogłaszając, o zaspokojeniu i usatysfakcyonowaniu obu pomienionych w górze obligow przez układ na wyextinuowanie z postąpioney dzierżawy Młynu i dalszych szczegółow pewną intratę przynoszących poświadczyła, i o niemożności mienia by naymnieyszey pertensyi nieraz rzeczony wyrok zamieścił warunek, mimo wszakże wzmieniony dekret ugodliwy mnie niżey podpisaną i moje potomstwo od wszelkiego zakłucenia i dopominku za uspokojonymi a dla zaginienia tylko niezwroconemi

)1(

obligami nazawsze gruntownie ubespieczający, taż niżey podpisana uważa jeszcze za potrzebę domieszczenia przez trzykrotną awizacyą w gazecie Kuryera Litewskiego przestrogi, iżby nikt przypadkowie zaginionych obligow od nikogo zgoła nienabywał i za onymi pod żadnym względem pretensorstwa w czas przyszły uscielać nieważył się gdyż żaden pretext i wyszukany pozor do legitymacyi raz zaspokojonych obligow nikomu zgoła posługiwać niebędzie zdolny. Datt 1819 februaryi 9 dnia.

Anna z Siemaszkow Proszyńska Podkom. Miń.

---

1. *Miński Rzymsko Katolicki Konsystorz skutkiem rezolucyi dnia 3 lutego 1819 roku postanowioney, ogłasza Ur. Klemensowi Kowalewskiemu trzymiesięczny do dnia 3 maja teraźnieyszego roku, przeznaczony termin dla stanności przez siebie lub prawnie umocowanego Plenipotenta w Processie rozwodowym żony jego Ur. Maryanny z Łaniewskich, od roku 1815 rozpoczętym, i ponowionym; po upływie jakowego terminu, namieniony Process chociażby pod niestanność pozwanego, przy zastępstwie przysięgłego obrońcy małżeństwa, zostanie przez wszystkie stopnie ku ostatecznemu rozpoznaniu przeprowadzony. Surrogat X. Ignacy Kondratowicz.*

Sekretarz Wincenty Stefanowski.

Tłumacz Mikołay Stefanowski.

---

1 *Dobra z daru wieczystego dziedziczne JW. Hrabiego Jerzena rzeczywistego Szambelana dworu, dziś zostające pod zarządzaniem ustanowionych z woli Nayjaśnieyszego Cesarza Kuratorów a mianowicie: w powiecie Brzeskim Klucz Pużycki, w którym jest dymow włościańskich 132 osob płci męskiey 315, żeńskiey 320, w powiecie Prużańskim Klucz Dubiński, w którym się znayduje dymow 108, a w nich ludności mezskiey 252 żeńskiey 244 osob, są przeznaczone do sprzedania. Niżey podpisany mając na to plenipotencyą od Kuratorów, czyni ninieysze ogłoszenie, iż w celu zbycia onych znaydować się będzie na kontraktach Wołkowyskich przypadających dnia 11 kwietnia. Zyczący nabyć razem, czy też pojedynczo, znaydzie tam w gotowości o stanie i cenie tych dóbr należyte poinformowanie. Lecz jeżeli na tych kontraktach nikt się niestanie nabywcą, niżey podpisany nieopuści stawić się na innych zgromadzeniach obywatelskich; w ciągu tego roku w gubernii Grodzieńskiey bydż mających, dla układow z temi, którzy szukają wieczystey posiadłości. Wreszcie zapewnia, iż w każdym innym czasie mieć będzie w Grodnie wszelką dla nich gotowość.*

Antoni Krupowicz Assesor Izby S. G.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. *Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli JW. Leona Osztorpa, b. Marszałka Ihumeńskiego i Kommandora remissą Mińskiego głuwnego Sądu 2go Departamentu ustanowiony, wszystkie teyże remissy przyporuczenia uzupełniając, summy na rozmaitych osobach przez JW. Osztorpa, za służącemi jemu inskrypcyami poszukiwane, oczewistym swoim dekretem, dnia 19 januaryi idącego roku ferowanym, (nieuważając na tychże debitorow niestanność) z władzy przez remissę udzieloney dla pomienionego JW. Osztorpa wskazał mianowicie na W. Józefie Harasimowiczu rubli assygn. 11,735 kop. 29, 2do: na W. Ludwiku Chrzanowskim rub. srebr. 192, na W. Michale Mineyce czer. zł. 122 groszy 4; na W. Imć Xiędzu Mikołaju Frąckiewiczu zł. 400; na sukcesorach JW. Jana Ogińskiego czer. zł. dwa tysiące; na JW. Janie Bielikowiczu rub. asyg. 11,200; na JW. Franciszku Bielikowiczu rubli srebr. 365; na sukcesorach Anny Przyborzanki czer. zł. 94, na Starozakonnym Leybie Hirszowiczu zł. pol. 250, na Starozakonnym Abramie Hirszowiczu rub. srebr. 1,272 kop. 84½; na JW. Róży Jelskiey zł. pol. 2,000, na JW. Tomaszu Swiętorzeckim czer. zł 23 gr. 12; JPanu Ludwiku Stockim rub. sreb. 204 kop. 75, na JP. Ignacym Rutkowskim rub. sreb. 84, na W. Józefie Moniuszce rub. 189 kop. 77, na W. Woyciechu Moniuszce rub. sreb. 31 kop. 64, na JP. Klemensie Rutkowskim rub. sreb. 59 kop. 48, na na W. Józefie Jeleńskim czer. zł. 400, na W. Wawrzyncu Symonowiczu zł. pol. 543, na sukcesorach Tomasza Wiszniewskiego czer. zł. 30, na sukcessorach Jerzego Mieszkowskiego czer. zł. 40, na sukcessorach Ignacego Łomackiego czer. zł. 48, na sukcessorach Karola Brzozowskiego zł. 400, na W. Sowietniku Gewangrynhowie czer. zł. 20, na W. Ignacym Oskierce czer. zł. 30, zł. 1, gr. 18, na sukcessorach Antoniego Pomiana czer. zł. 742, na W. Józefie Czarniawskim rub. sreb 5, kop. 98, na Chaimie Zelmanowiczu Peraszewskim rub. sreb. 75, na Szmuyle Mowszewiczu mieszkańcu Ihumeń. rub. sreb. 501 kop. 12, na Starozakonnych Abramie Zelmanowiczu, Mejerze Jankielowiczu mieszkańcach Dukorskich Smiełowickich i Stołpeckich czer. zł. 200, na Starozakonnych Leyzerze Mowszewiczu, Zeliku Dawidowiczu i Dawidzie Gerszonowiczu oraz Srolu i Wólfie Symonowiczach mieszkańcach Dukorskich i Smiełowickich czer. zł. 400, na Starozakonnym Leyzerze Mowszewiozu, Zeliku Dawidowiczu i Peysacha Izraelowiczu czer. zł. 300, na Starozakonnym Zeliku Dawidowiczu czer. zł. 200, na Starozakonnym Leybie Hirszowiczu Kapelusznika Smiełowickim czer. zł. 20, na Mowszy Szmuyłowiczu Dukorskim czer. zł. 10; na Michelu Mowszewiczu szklarzu Smiełowieckim czer. zł. 8, na Starozakonnym Josielu Szmuyłowiczu Dukorskim rub. sreb. 234 kop. 75, na Starozakonnym Dawidzie Wólfowiczu rub. sr. 65, na sukcessorach Szymona Kleckiego i na posiadających pozostałe po nim fundusze rubli srebrnych 19,928. — Jakowe summy do rąk JW. Osztorpa lub jego Plenipotenta, w dniu 8 marca idącego 1819 roku przy aktach Ziemskich Mińskich oddać i zaliczyć sub penis nakazawszy w celu zawiadomienia o tém każdego z wyżey wypisanych debitorów ninieysze czyni ogłoszenie. Dat 1819 januaryi 21 dnia. Józefat Iwanowski Ziem. Pttu. Mińskiego pisarz Exdywizor.*

W przyszły Poniedziałek to jest dnia 17go t. m. i w dni następne, będą się przez publiczną licytacyę w domu W. Karola Szwarca na Zamkowey ulicy pod Nrem 75, rozmaite towary wyprzedawać. Jako to: porcelana, fajans, szkło angielskie, zegarki złote i srebrne, brylanty, i koronki, instrumenta muzyczne, rozmaitego gatunku, kupfersztychy, malowidła, różne kosztowne rzeczy do damskiego ubioru służące, etc. Która licytacya w każdy dzień ma się zaczynać o godzinie 10 przed południem, a trwać do 12, po południu zaś od 2 do wieczora.

Karol Szwartze.

---

3. *Przypadki Mikołaja Doświadczyńskiego, poprzedzone pochwałą Krasickiego przez Stanisława Potockiego Senatora Wojewody, tłómaczone na język Francuzki przez J. Lavoisier Kanonika Mohilewskiego w Paryżu 1818 8vo rubel 1 i 50 kopiejek, znayduje się w Wilnie u wszystkich xięgarzy.*